



Ewa Błaszcyk z Nagrodą Za Wolność W Kulturze im. Przemysława Gintrowskiego.

Owacja na stojąco w Teatrze Polskim

Ewa Błaszcyk została laureatką drugiej edycji Nagrody Za Wolność w Kulturze im. Przemysława Gintrowskiego. Wręczenie nagrody stanowiło ukoronowanie niezwykłego koncertu „Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie”, który odbył się w poniedziałek w Teatrze Polskim w Warszawie. Publiczność zgromadzona w teatrze przyjęła wybór Kapituły rzesistą owacją na stojąco.

„Tylko artysta naprawdę wolny bierze na siebie odpowiedzialność za humanizm, za kreowanie świata wartości, może nawet ma siłę zmieniania świata, rzeczywistości, w jakiej żyje. Ewa staje po trudnej, ciemnej stronie drogi – i daje jej światło” - mówił w laudacji na cześć laureatki pisarz Remigiusz Grzela.

„Nagroda Za Wolność w Kulturze im. Przemysława Gintrowskiego jest dla tych, których wewnętrzny kompas zawsze wskazuje kierunek „wolność”. Których kręgosłup moralny nie ugina się wobec przeciwności. Którzy nie idą na kompromisy – ani artystyczne, ani życiowe” – podkreślała prezes Fundacji im. Przemysława Gintrowskiego, Katarzyna Gintrowska. I dodawała, że o wartości tej nagrody stanowi spór i dyskusja Kapituły, w której obok rodziny zasiadają przyjaciele Przemka, osoby, z którymi był związany zawodowo, twórcy, artyści, dziennikarze.

Sama laureatka dziękowała przede wszystkim patronowi nagrody – za to że był i za to, że wiele się od niego nauczyła, bo przecież dobrze się znali.

Nie tylko wybór Kapituły Nagrody Przemysława Gintrowskiego wzbudził entuzjazm widowni. Również artyści otrzymali gorące owacje. W finałowym utworze „Dokąd nas prowadzisz, Panie” publiczność usłyszała samego Przemysława Gintrowskiego z archiwalnych nagrań, a do głosu barda dołączali kolejni wykonawcy. Wcześniej w Teatrze Polskim wybrzmiały „Mury” w operowym wykonaniu Adama Szerszenia i Rafała Bartmińskiego, śpiewaków Teatru Wielkiego - Opery Narodowej. Program koncertu zdominowały przejmujące utwory z okresu stanu wojennego, przede wszystkim autorstwa duetu Jacek Kaczmarski/Przemysław Gintrowski. Nie zabrakło w nich rockowego pazura słyszalnego w interpretacjach „Wróżby” (Paweł Kukiz) czy „Autoportretu Witkacego” (Muniek Staszczuk), ale też liryzmu we wzruszającej „Kantyczce z lotu ptaka” (Ola Gintrowska) czy „Pieśni o śnie” (Mietek Szcześniak i Ola Gintrowska). Brawurowe interpretacje „Psalmu o nożu” i „Balu u Pana Boga” zaprezentowała Renata Przymyk. W koncercie wystąpiła też córka Przemysława Gintrowskiego, Julia („Pani Bovary”) oraz Edyta Geppert („Maj za majem”) Krzysztof Kiljański („Posiłek”) i Grażyna Szapołowska („Jesteśmy” w duecie z Krzysztofem Kiljańskim).

A na wypełnionej po brzegi widowni Teatru Polskiego w Warszawie zasiedli m.in. premier Beata Szydło, marszałkowie Sejmu Marek Kuchciński i Joachim Brudziński oraz minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Retransmisję koncertu pokaże TVP1 w niedzielę, 17 grudnia, o godz. 17.30.



Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego

Autorem aranżacji utworów Przemysława Gintrowskiego był Jan Stokłosa. Grała orkiestra Sinfonia Viva pod dyrekcją Jana Stokłosa. Wykonawcom towarzyszył chór pod kierownictwem Zuzanny Falkowskiej oraz tancerze z grupy KRIS CREW. Koncert wyreżyserował i choreografię do niego stworzył Krzysztof „Kris” Adamski. Scenografię przygotowała Klaudia Solarz. Dyrektorem artystycznym i producentem wykonawczym koncertu jest Gabriela Gusztyn-Popławska.

Koncert zorganizowała Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego. Współorganizatorami koncertu były: Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny, Instytut Pamięci Narodowej i PMPG Polskie Media. Mecenat nad koncertem objęły Grupa PGNiG, Grupa Lotos oraz Enea. Partnerami wydarzenia były Totalizator Sportowy, właściciel marki LOTTO, Fundacja XX Czarotoryskich, Centrum Historii Zajezdnia, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, Poczta Polska, PwC, Miasto Wrocław oraz Telewizja Polska, RMF Classic, tygodnik „Wprost” i tygodnik „Do Rzeczy”.

Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego powstała w celu ochrony imienia, wizerunku i spuścizny artystycznej zmarłego w 2012 r. kompozytora, muzyka i barda oraz zachowania pamięci o jego twórczości. Fundację powołali członkowie najbliższej rodziny barda. Więcej informacji na <http://gintrowski.pl/>.